

# W Bytomiu uczczą Żołnierzy Niezłomnych

Co roku setki biegaczy biorą udział w wydarzeniu, którego celem jest upamiętnienie żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego, walczących z komunistycznym totalitaryzmem od 1944 roku. Mowa o Bytomskim Biegu Pamięci Żołnierzy Niezłomnych. 23 lutego odbędzie się już piąta edycja.

Do tej pory zapisało się już prawie 500 osób do biegu głównego /5 km/, który odbędzie się alejkami Parku im. Franciszka Kachła. Warto dodać, że oprócz biegu głównego organizatorzy wydarzenia zaplanowali także bieg rekreacyjny o długości 1963 metrów. V Bytomski Bieg Pamięci Żołnierzy Niezłomnych im. pułkownika Piotra Woźniaka „Wira” będzie jednym z największych na Śląsku wydarzeń dedykowanych pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Bieg główny /początek o godz. 13.00/ rozpocznie się /spod Muszli Koncertowej/ i zakończy w Parku Miejskim im. Franciszka Kachła. Każdy jego uczestnik będzie musiał pokonać dystans 5 km ulicami Bytomia, między innymi ulicą Piotra Woźniaka oraz w pobliżu cmentarza Mater Dolorosa, na którym znajduje się grób Woźniaka.

Zapisy do biegu prowadzone będą do 7 lutego na stronie [www.zmierzymyczas.pl](http://www.zmierzymyczas.pl)

Szczegóły dotyczące zapisów i opłat dostępne są w **Regulaminie Biegu** oraz **TUTAJ – Bieg Główny – Bieg Rekreacyjny**

Przypomnijmy, że bieg poświęcony jest pamięci Żołnierzy Niezłomnych, w tym bytomskiego działacza niepodległościowego – Piotra Woźniaka, pseudonim „Wir”. Woźniak był żołnierzem Armii Krajowej oraz podziemia powojennego. Brał udział w akcji „Burza”, a po wkroczeniu na tereny Polski Armii Czerwonej

walczył w organizacji NIE „Niepodległość”. Od sierpnia 1945 roku Piotr Woźniak był szefem Sztabu Okręgu Narodowej Organizacji Wojskowej na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Natomiast we wrześniu 1945 roku został komendantem Okręgu Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na obszarze od Przemyśla po Sandomierz.

W 1947 roku Woźniak ujawnił się w ramach tzw. amnestii. Wraz z żoną przyjechał do Bytomia, zamieszkał przy ulicy Akacjowej i rozpoczął pracę jako nauczyciel. W sierpniu 1948 roku został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa. Przewieziono go do Rzeszowa, gdzie mimo ciężkich tortur nie załamał się w śledztwie. Po 10 miesiącach stanął przed sądem wojskowym, który skazał go na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych na zawsze. W celi śmierci spędził 63 dni. Na podstawie postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego zostały anulowane jego poprzednie wyroki. W sumie skazano go na 10 lat więzienia. Trafił do więzienia we Wronkach.

W czerwcu 1957 roku w wyniku rewizji wyroku został uniewinniony. Mógł tym samym ponownie pracować jako nauczyciel. Podjął studia magisterskie, następnie uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych. W 1980 roku wraz z Zenonem Pigoniem założył Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność Ziemi Bytomskiej. Jego książka „Zapluty karzeł reakcji. Wspomnienia AK-owca z więzień w PRL” wyszła nakładem paryskiego wydawnictwa Spotkania. Piotr Woźniak zmarł w 1988 roku. Został pochowany na cmentarzu Mater Dolorosa.

Przez wiele lat władze komunistyczne próbowały zatrzeć pamięć o takich bohaterach, jak Piotr Woźniak. Dzisiaj jednak coraz więcej mówi się o poświęceniu i bohaterstwie Żołnierzy Wyklętych. Zgodnie z uchwałą sejmową z dnia 3 lutego 2011 roku w dniu 1 marca każdego roku obchodzony jest w całej Polsce Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych.